

PRACE NAUKOWE

Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu

RESEARCH PAPERS

of Wrocław University of Economics

Nr 438

**Sytuacja rodzin i polityka rodzinna
w Polsce po dekadzie członkostwa
w Unii Europejskiej**



Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu
Wrocław 2016

Redakcja wydawnicza: Joanna Świrski-Korlub
Redakcja techniczna: Barbara Łopusiewicz
Korekta: Hanna Jurek
Łamanie: Agata Wiszniowska
Projekt okładki: Beata Dębska

Publikacja jest częścią projektu naukowego obejmującego V Ogólnopolską Konferencję Naukową pt. *Polityka rodzinna w Polsce po dekadzie członkostwa w Unii Europejskiej*, zorganizowaną przez Katedrę Socjologii i Polityki Społecznej Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Oddział Dolnośląski Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej, oraz Międzynarodowe Centrum Badań i Analiz (ICRA), która odbyła się w Warszawie w 2015 roku

Projekt został dofinansowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej

Informacje o naborze artykułów i zasadach recenzowania znajdują się na stronie internetowej Wydawnictwa
www.pracnaukowe.ue.wroc.pl
www.wydawnictwo.ue.wroc.pl

Publikacja udostępniona na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 3.0 Polska
(CC BY-NC-ND 3.0 PL)



© Copyright by Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Wrocław 2016

ISSN 1899-3192

e-ISSN 2392-0041

ISBN 978-83-7695-593-3

Wersja pierwotna: publikacja drukowana

Zamówienia na opublikowane prace należy składać na adres:
Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu
ul. Komandorska 118/120, 53-345 Wrocław
tel./fax 71 36 80 602; e-mail: econbook@ue.wroc.pl
www.ksiegarnia.ue.wroc.pl

Druk i oprawa: EXPOL

Spis treści

Wstęp.....	7
------------	---

WARUNKI FUNKCJONOWANIA RODZIN

Marek Kośny, Joanna Szczepaniak-Sienniak: Sytuacja ekonomiczna polskich rodzin z dziećmi po dekadzie członkostwa w Unii Europejskiej / Economic situation of Polish families with children after the decade of membership in the European Union	11
Sławomir Kalinowski, Lidia Jabłońska-Porzuczek: Ubóstwo rodzin monoparentalnych w Unii Europejskiej / Poverty of monoparental families in the European Union	32
Adam Kubów: Sytuacja mieszkaniowa w Polsce w okresie członkostwa w Unii Europejskiej w kontekście polityki rodzinnej / The housing situation in Poland in the period of membership in the European Union in the context of family policy.....	47
Piotr Michoń: Udział ojców w czynnościach związanych z opieką nad dzieckiem – międzynarodowa analiza porównawcza / Father's participation in activities related to childcare – international comparison	64
Wojciech Nowiak, Stein Kuhnle, Dominika Narożna: Rodzina migracyjna. Obraz rodziny na podstawie badań polskich imigrantów w Norwegii / Migrants families. The experiences of Poles in Norway	81
Justyna Szachowicz-Sempruch: Nieodpłatna praca w domu i polityka rodzinna jako formy przemocy instytucjonalnej / Unpaid domestic work and the family policy as forms of institutional violence	107
Katarzyna Peter-Bombik, Agnieszka Szczudlińska-Kanoś: Problematyka rodzinna w dokumentach strategicznych polskich województw na przykładzie Małopolski / Family issues in the strategic documents of Polish voivodeships – example of Małopolska Voivodeship.....	126

ZMIANY W POLITYCE SPOŁECZNEJ WOBEC RODZINY

Lucyna Prorok: Modernizacja <i>welfare state</i> oraz innowacje społeczne na przykładzie szwedzkiej polityki rodzinnej – szanse wdrożenia w Polsce / The modernization of welfare state and social innovations on the example of the Swedish family policy – chances of initiating in Poland	141
Iwona Taranowicz: Polityka rodzinna a przemiany współczesnej rodziny / Family policy vs. changes of contemporary family.....	153
Olga Kowalczyk: Jaka polityka społeczna wobec rodzin z osobami niepełnosprawnymi w Polsce? / What should be social policy towards families with disabled persons in Poland?.....	166

Anna Kurowska: Zmiany w dostępie do usług opieki nad dzieckiem poniżej trzech lat i popyt na te usługi w polskich gminach / Changes in access to early childcare services and demand on these services in Poland on the local level.....	180
Weronika Urbaniuk: Zmiany w urlopach dla rodziców w Polsce w latach 1989-2016 / Changes in leave for parents in Poland in the years 1989-2016	192
Anna Bebel: Wpływ Karty Dużej Rodziny na poprawę sytuacji rodzin wielodzietnych w Polsce – ocena na podstawie zogniskowanych wywiadów grupowych / The impact of Large Family Card on improving the situation of large families in Poland – an assessment based on focus group interviews..	206

Wstęp

Niniejsza książka to kolejne opracowanie z zakresu prac naukowo-badawczych dotyczących rodziny i polityki rodzinnej. Skupia ono wyniki badań empirycznych i teoretycznych ukazujące zmiany, wyzwania i perspektywy polityki rodzinnej w Polsce w kontekście członkostwa w Unii Europejskiej.

Tematyka publikacji skłania do pogłębionej refleksji nad dylematem, czy przynależność naszego kraju do Unii Europejskiej wpłynęła, a jeśli tak, to w jaki sposób, na sytuację polskich rodzin oraz politykę rodzinną w Polsce. Aktualnie ten problem i podobne dylematy są o tyle szczególne, że niedawno minął znamieny – już bowiem dziesięcioletni, okres reformowania i tworzenia nowych, opartych na unijnych podstawach rozwiązań, które zmierzają do poprawy warunków życia rodzin. Te podstawy stanowią określone dyrektywy, strategie, wskaźniki i inne wytyczne, wyznaczające kierunki zmian w polityce rodzinnej, do których poszczególni autorzy odnoszą się w swoich artykułach.

Warto zwrócić uwagę, że tematyka publikacji odzwierciedla najbardziej naglące problemy polskich rodzin oraz wyzwania wobec polityki rodzinnej – głównie rządu, ale też innych podmiotów. W pierwszej części znaleźć można ciekawe analizy dotyczące sytuacji ekonomicznej oraz mieszkaniowej rodzin, opieki nad dzieckiem, migracji rodzin czy przemocy domowej. Interesujące jest tu także ukazanie miejsca i ważności problematyki rodzinnej w działaniach polskich województw.

Część drugą, dotyczącą polityki rodzinnej, otwiera artykuł, który wpisuje się w coraz bardziej zagorzałą dyskusję nad przyszłością współczesnego *welfare state* oraz nad kierunkami modernizacji polityki społecznej, w tym wobec rodziny w ogóle. Podobne aspekty pojawiają się w kolejnych tekstach – o polityce społecznej wobec rodzin z osobami niepełnosprawnymi oraz instrumentach polityki rodzinnej wobec rodzin z małymi dziećmi (usługach wobec rodzin z dziećmi do lat 3, urlopach z tytułu opieki nad dzieckiem) i rodzin wielodzietnych (Karcie Dużej Rodziny).

Redaktorzy opracowania serdecznie dziękują wszystkim autorom, którzy przez złożenie swych artykułów poparli inicjatywę wydania niniejszej publikacji, a w zamieszczonych w niej tekstach wyrazili swoje przekonanie o potrzebie dalszego rozwoju badań poświęconych tematyce rodziny i polityki rodzinnej.

Joanna Szczepaniak-Sienniak, Adam Kubów

Justyna Szachowicz-Sempruch

Uniwersytet Warszawski
e-mail: justyna.sempruch@gmail.com

**NIEODPŁATNA PRACA W DOMU
I POLITYKA RODZINNA
JAKO FORMY PRZEMOCY INSTYTUCJONALNEJ**

**UNPAID DOMESTIC WORK AND THE FAMILY
POLICY AS FORMS OF INSTITUTIONAL VIOLENCE**

DOI: 10.15611/pn.2016.438.06

JEL Classification: H4, I3, J3

Streszczenie: Artykuł analizuje nieodpłatną pracę w domu zarówno na tle przemocy w polskiej rodzinie, jak też w świetle polityki równościowej EU, jako zinstytucjonalizowany mechanizm przemocy społecznej. Prowadząc gospodarstwo domowe, osoby niezarobkujące, w tym nadal większość kobiet, znajdują się w sytuacji wzrastającej zależności finansowej od żywiciela rodziny lub pośredniej – w postaci świadczeń socjalnych ze strony państwa. Układ ten wynika z kulturowego podziału pracy na nieodpłatną, określaną mianem kobiecej, oraz dochodową, zabezpieczającą rodziny i traktowaną jako domena męska. W rezultacie praca nieodpłatna jawi się jako forma społecznego podporządkowania, marginalizująca wartości nieobjęte formalnym miernikiem dochodu i stanowi zczyn przemocy. Wniosek końcowy, odpowiadający teoriiom rozwoju feministycznej myśli ekonomicznej, podkreśla rosnące znaczenie dywersyfikacji podziału ról w rodzinie, jak również konieczności pomiaru nieodpłatnej pracy na skalę globalną, współgrając równocześnie z postulatami ekologicznymi na temat wizji, potrzeb i politycznych strategii zrównoważonego rozwoju świata.

Słowa kluczowe: kontrakt płci, przemoc w rodzinie, polityka równościowa UE, przemoc instytucjonalna, dywersyfikacja podziału ról w rodzinie, nowe strategie polityczne.

Summary: Following the developments in the EU and Polish family policy, the paper connects the unpaid work at home with domestic violence. While glorified and indispensable, values with respect to care and household work remain – across EU systems – unjustified in terms of economic profitability. Defined by such differentiation, those who "stay at home" are plunged into strenuous negotiations between care for others (children, elderly) and their own dependence on the financial provider, either through breadwinner or indirectly through welfare provisions. This logics splits care into the economically devalued work (marked as feminine) and the ability to provide for oneself and the other (marked as a masculine subject position). Following this dichotomy, care and its almost complete economic devaluation correspond to distinct forms of social subordination and trigger domestic inequality, violence and abuse. My subsequent analysis situates this devaluation as a powerful socio-economic

mechanism – also referred to as ”institutional violence” – towards marginalized subjects and values. Simultaneously, I reflect on the current feminist economic thought that has joined global ecological postulates in articulating new visions, needs and political strategies for sustainable development of the world.

Keywords: gender contract, domestic violence, EU gender-mainstreaming strategy, unpaid domestic work, institutional violence, diversification of family policy, new political strategies.

Women spend two to ten times more time on unpaid work than men, which is one of the main obstacles to their economic and political empowerment.

[EU Strategic Engagement for Gender Equality..., s. 5]

Praca domowa dla wielu z kobiet coraz częściej jawi się może nie jako rodzaj niewolnictwa, ale jako rodzaj aktywności, który proporcjonalnie do jej ważności powinien być regulowany jakimiś zasadami sprawiedliwości dystrybucyjnej – a nie jest.

Magdalena Środa [*Nieopłacana praca domowa...* 2006]

1. Wstęp

Dwadzieścia lat temu Unia Europejska podjęła decyzję, iż potrzeby i dążenia kobiet będą traktowane na równi z interesami mężczyzn w projektowaniu i we wdrażaniu zmian programowych. Ze względu na ogólnoeuropejskie dane odzwierciedlające nierówność płci traktat amsterdamski (1997 r.) poparł wprowadzanie specjalnych programów na rzecz ekonomicznego wzmocnienia pozycji kobiet (*positive action measures*) poprzez implementację polityki równych szans we wszystkich działaniach unijnych. Doprowadzono między innymi do zmian prawnych w zakresie nierównych wynagrodzeń, molestowania seksualnego w pracy, urlopów rodzicielskich oraz praw matek pracujących, w tym ochrony umów na niepełny etat, terminowych czy na zlecenie. Jednocześnie Komisja Unijna potwierdziła istnienie wielu przypadków dyskryminacji ze względu na płeć, wymagających konkretnych działań na rzecz kobiet w obrębie członkostwa państw europejskich [*Zalecenie Rady Europejskiej...*]. W tym rozumieniu równe szanse były od razu uznane za nierealne z powodu zmaskulinizowanej normatywności, czyli czegoś na kształt neutralności płci, szczególnie w sektorze zatrudnienia, nasilającego maskulinizację kobiecego cyklu życia z jednoczesnym niedowartościowaniem pracy związanej z szeregiem obowiązków domowych¹.

Minęła następna dekada, a rozdźwięk pomiędzy „normą” a kobiecą „odmiennością” pozostawał obecny w strategicznym planowaniu działań unijnych, pomimo

¹ W kontekście polskim – np.: [Fuszara 2007], w kontekście UE – np.: [Karamessini, Rubery (red.) 2014].

zróznicowanej polityki rodzinnej państw członkowskich. Zaproponowane podejście dwutorowe (Komisja Europejska w 2003 r.), czyli wprowadzanie zasad równości płci do głównego nurtu polityki EU (*gender-mainstreaming*) [Raport Komisji Europejskiej na temat zasad wprowadzania... 2003] oraz konkretne wzmacnianie pozycji kobiet jako szczególne przeciwdziałanie nierównościami, oznaczało konieczność dalszego wdrażania wielowymiarowych strategii uznaniowych i redystrybucyjnych (*recognition and redistribution practices*)². Jeszcze przed przystąpieniem Polski do UE, a tym samym uznaniem przez nią unijnych wytycznych w zakresie równości, założenia systemowe i prawodawstwo UE skupiały się wyłącznie na godzeniu życia rodzinnego z zawodowym i definicjach równowagi między sferami traktowanymi jako rozłączne w heteronormatywnej rodzinie nuklearnej (np. [Communication from the Commission to the Council...; *Podręcznik włączania problematyki równości płci...* 2008]).

Choć trudno dziś mówić o jednej dominującej koncepcji czy tradycji rodzinnej, formalnym początkiem rodziny nuklearnej wydaje się XIX-wieczny kapitalizm, który wzmocnił, a wręcz utwierdził patriariat zachodnich państw Europy w oparciu o społeczno-kulturowy kontrakt płci (*gender contract*) [Esping-Andersen 2002, s. 109-26]. Zgodnie z założeniami powojennej polityki krajów opiekuńczych XX w. model ten opiera się na wynagrodzeniu rodzinnym (*family wage*), kiedy większość mężczyzn posiada bezpieczne, pełnoetatowe posady, a ekonomicznie „nieaktywne” kobiety zajmują się domami lub ewentualnie na rynku pracy pełnią funkcję uzupełniającej siły roboczej. Dziś, w drugiej dekadzie nowego wieku, koncept ten jest raczej abstrakcyjny, nie uwzględnia istotnych dla społeczeństw podziałów (np. klasowych, kulturowych) ani też wzrastającej deregulacji rynków pracy i norm zatrudnienia [*Impact of the Crisis on Working...* 2013]. Konieczność decydowania się na jedną ze stron sprowadza się więc do opresyjnego wyboru między pracą odpłatną a opieką (*breadwinner-caregiver*), powodując częste poczucie frustracji (np. osób, którym od początku zależy na realizowaniu się w obu dziedzinach), jak również desperacji w przypadkach osób zdanych tylko na siebie.

Określając ściśle różnicę pomiędzy pracą produkcyjną i reprodukcyjną, stwierdza się, że kontrakt płci był również obecny, aczkolwiek w innym wymiarze, w systemach socjalistycznych i postsocjalistycznych, stając się istotnym wyznacznikiem decyzji na temat zawierania czy pozostawania w związku małżeńskim, niezależnie od kwestii uczuciowych. Tradycyjne małżeństwo heteroseksualne stanowiło tu i nadal stanowi podstawę funkcjonowania kontraktu płci, pozostając jednocześnie głównym powodem, dla którego czynności związane z prowadzeniem domu (w tym opieka) jest uważana za pracę „z miłości”, w przeciwieństwie do mniej lub bardziej sformalizowanej pracy wykonywanej przez osobę w tym celu zatrudnioną. W Polsce, która po upadku komunizmu całkowicie wdrożyła zachodni model podziału życia na sferę prywatną i publiczną, układ ten jest preferowanym odnośnikiem w procesach myślenia o rodzinie, tworzenia oraz wprowadzania rozwiązań w polityce rodzinnej,

² Na przykład [Fraser, Honneth 2003].

oświatowej i polityce pracy [Lisowska, Sawicka 2009, s. 7-34]. Panują tu ogólnie przyjęte, a często krzywdzące zasady i wartości, które pomijają zróżnicowane potrzeby osób tworzących współczesne rodziny³.

Obecnie, mimo wielu badań feministycznych zwracających uwagę na zmieniającą się strukturę rodzin w krajach europejskich, główny nurt polityki unijnej nadal w dużej mierze odnosi się do mentalności rodziny nuklearnej. Jednocześnie wzrasta liczba statystyk wskazujących na utrzymujące się nierówności pomiędzy kobietami i mężczyznami, szczególnie związane z wykonywaniem odpłatnej i nieodpłatnej pracy⁴. Podczas gdy praca odpłatna poza domem jest chroniona wieloma prawami, praca związana z prowadzeniem gospodarstwa domowego nie posiada żadnych zabezpieczeń i niezależnie od liczby godzin jej wykonywania, nie ma odzwierciedlenia w wartości wytworzonych usług i dóbr produkcji gospodarczej. Już we wczesnych latach 90. XX w. ekonomiczno-społeczne opracowania feministyczne nadały jej miano nieodpłatnej pracy domowej (*unpaid domestic labour*), (dalej stosowany jest termin „praca nieodpłatna”)⁵.

W Polsce normatywność w myśleniu o rodzinie jest na tyle wszechobecna, że silna identyfikacja kobiet z codzienną pracą domową jako źródłem satysfakcji nie powinna dziwić, mimo narastających stresów na tle finansowo-organizacyjnym rodziny. Statystyka od lat potwierdza, iż kobiety w Polsce wykonują lwią część niewidzialnej dla ekonomii pracy w domu, a także pracy niestandardowej, zdalnej, na zlecenie lub też prowadzą kilka prac równoległe. Własna firma, działalność gospodarcza, NGO to często ucieczka przed dyskryminacją i szklanym sufitem, szczególnie dla Polek, ceniących sobie samodzielność w podejmowaniu decyzji, samorealizację oraz elastyczność łączenia pracy z obowiązkami rodzinnymi [Lisowska, Sawicka 2009, s. 13]. Stosunkowo najwyższe udziały kobiet samozatrudnionych mają Grecja, Portugalia, Włochy i Polska, co wynika zarówno z ograniczonych możliwości podjęcia pracy w sektorze formalnym, jak też silnej tradycji podziału ról domowych. Nie pomagają tu liczne badania wskazujące na upadek tradycyjnych norm zatrudnienia i kontraktu płci. Mnożące się „nowoczesne” poradniki – w szczególności dla kobiet – o tym, jak tworzyć wewnętrzną równowagę, wciąż propagują przeciwstawność sfery domu i pracy, które – jak dowodzi wiele badań – są w rodzinie nierozłączne [Krull, Sempruch 2011, s. 1-7].

Pomimo wielu równościowych zaleceń unijnych (dotychczas w Polsce niewdrożonych), punktem wyjścia tego artykułu będzie więc kwestia sfery „życia rodzinnego”, a szczególnie praca związana z nieodpłatnym wypełnianiem obowiązków domowych w celu zapewnienia rodzinie ciepła, bezpieczeństwa i niezbędnych dla codziennego

³ Na przykład [Mizielińska 2006].

⁴ Na przykład [European Commission, *Gender Equality and Women's Empowerment...*; European Commission, *Staff Working Document...*].

⁵ Podaję kilka przykładów: [Anderson, Bechhofer, Gershuny (red.) 1994; Grossbard-Shechtman 2003; Hochschild 1997].

funkcjonowania rodziny rytuałów (np. nadzór zachowań i potrzeb dziecka w przedszkolu, szkole, wywiadówki, pranie, gotowanie, sprząatanie, zakupy, ubezpieczenia, wizyty u lekarza, planowanie wakacji). Praca ta jest również ściśle powiązana z potrzebami rodziny w szerszym pojęciu emocjonalnym (np. relacje międzymałżeńskie, jakościowy czas poświęcony dzieciom, potrzeby starszych członków rodziny, choroby, niepełnosprawność). Biorąc pod uwagę wielowymiarowość zagadnienia, analizą pracy nieodpłatnej planuję zająć się jednocześnie na kilku poziomach: rodziny, organizacji pracy oraz etyki i sprawiedliwości, z czego wszystkie wpisują się w szerokie zagadnienie polityki społecznej.

Głównym celem jest wskazanie zależności pomiędzy pracą nieodpłatną a przemocą instytucjonalną w oparciu o dominujące w polskim społeczeństwie konserwatywne, a zarazem neoliberalne postrzeganie pracy w domu, w tym szeroko rozumianej pracy opiekuńczej, jako zjawiska „wyboru” (np. zjawiska wykształconej kobiety, która poświęca się dla dobra rodziny i rezygnuje z pracy zarobkowej, kariery czy samorozwoju). W oparciu o wcześniejsze prowadzone przeze mnie badania międzynarodowe w kontekście zróżnicowanych kultur zachodnich na temat tego właśnie zjawiska [Sempruch (Szachowicz-) 2016] skoncentruję się przede wszystkim na występującej w polskich rodzinach przemocy psychiczno-ekonomicznej i podtrzymujących ją mechanizmach instytucjonalnych, takich jak (przed)szkolna edukacja, kultura/religia i polityka rodzinna. W tym celu posłużę się analizą istniejących opracowań teoretycznych, nawiązując jednocześnie do najnowszych zjawisk społeczno-medialnych w Polsce (debaty, audycje radiowe, spotkania) oraz dostępnych danych statystycznych wokół poruszanej tematyki. Zwracam też uwagę na potrzebę wprowadzania mechanizmów mierzących obecne zmiany w kontekście dynamizacji i rozwoju nieheteronormatywnych związków rodzinnych i związaną z tym różnorodnością potrzeb osób je tworzących, w których element nieodpłatnej pracy pozostaje równie ważny, mimo formalnego braku kontraktu płci [Schneebaum 2014, s. 127-140]. W niniejszej pracy nie będę mogła rozwinąć dogłębniej tego zagadnienia, zaznaczam tylko jej istotność dla samego tematu.

Posługując się określeniem przemocy psychiczno-ekonomicznej, mam na myśli zarówno kulturowe idealizowanie codziennych, prozaicznych, a jednocześnie bardzo pracochłonnych czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego i wykonywanych przez osoby określane mianem niepracujących, infantyilizowanie ich potrzeb, jak również psychiczne znęcanie się nad nimi, które szczegółowo omówię w dalszej części artykułu. Powołuję się przy tym na alternatywne pojęcie nieodpłatnej pracy jako niewidzialnej części kapitału ekonomicznego, zdefiniowanej już we wczesnych latach 90. XX w. przez globalny nurt feminizmu, związany z postacią Marylin Waring, oraz dekadę później – z pracą Nancy Fraser⁶. Myśl ta znalazła swoje odzwierciedlenie również w kontekście polskim⁷, a przyczyną jej popularności jest

⁶ Na przykład [Waring 1988; Fraser 2009].

⁷ Na przykład [Titkow, Duch-Krzyszczak, Budrowska 2004; *Nieopłacana praca domowa...* 2006].

rosnąca liczba badań i statystyk UE, wskazujących na ekonomiczne ubóstwo kobiet, które w dalszym ciągu w Europie wykonują większość pracy nieodpłatnej [Gender Equality Index 2015, s. 15-16].

Współczesne ekopolityczne nurty feminizmu, w tym myśl postkolonialna, wskazują również na napięcia między eurocentryczną indywidualizacją nieodpłatnej pracy w rodzinie (jak też opieki państwa nad rodziną objętą szeregiem praw obywatelskich) a nowym punktem zwrotnym polityki EU wobec wyzwań globalnej migracji i wiążących się z nimi zmian wartości kulturowych⁸. Ważne głosy pojawiają się w badaniach nad relacją praw człowieka a opieką w sensie globalnym (zrównoważony rozwój, *fair-trade*, działania na rzecz pokoju, dostępu do edukacji i opieki zdrowotnej), tak więc nad prawem człowieka do wartości zatraconych w wyniku przymusowych migracji, deregulacji rynku pracy, narastającego zjawiska przemocy i przejawów nieposzanowania ludzkich potrzeb psychicznych. Sama tematyka nieodpłatnej pracy jawi się tu jako szczególnie pominięty element gospodarki. Coraz częściej też mówi się o niej w kontekście nieodzownych transformacji społeczno-ekonomicznych w obliczu słabnących systemów ochrony społecznej w Europie⁹.

2. Nieodpłatna praca i przemoc w rodzinie

Powiązania nieodpłatnej pracy, polityki i gospodarki kraju od dawna wpisują się w paradygmat dyskusji o równości płci w rodzinie. Choć pomysł płacenia kobietom za pracę w domu z budżetu państwa jest kontrowersyjny i można by go uznać za patriariat państwowy, sprowadzanie go do kwestii zwolnienia mężów z odpowiedzialności za żony i rodziny kosztem państwa brzmi wręcz archaicznie [Titkow, Duch-Krzystoszek 2009, s. 35-62]. Odpłatna praca w domu to o wiele szersze zagadnienie, niż ratowanie kontraktu płci, zwłaszcza iż kontrakt ten odnosi się głównie do średniozamożnej klasy społecznej. Lepszą opcją wydaje się wspieranie domowych budżetów w formie „rekompensaty” za niemożność podjęcia pracy zawodowej z powodów sprawowania opieki, choć również taka definicja nie rozwiązuje narastających problemów zabezpieczeń emerytalnych, a zwłaszcza ubóstwa gospodyń domowych i niedowartościowania pracy ich życia¹⁰.

W świetle tej dyskusji rozdział czynników kształtujących wybory dotyczące wykonywania lub odrzucania nieodpłatnej pracy na polityczne, społeczno-gospodarcze czy też kulturowe jest niemożliwy, gdyż są one ściśle i wielowymiarowo ze sobą powiązane, wspólnie wpływając na produkcję, dystrybucję i konsumpcję wartości rodzinnych. To właśnie ich współzależność jest podstawą zrozumienia, iż opieka

⁸ Na przykład [Mohanty 2003; Sempruch, Willems, Shook (red.) 2008; Bjørnholt, McKay (red.) 2014; Sassen 2014].

⁹ Na przykład [Smith, Akram-Lodhi, Bettio 2013].

¹⁰ Na przykład [Konferencja Instytutu Spraw Obywatelskich i Centrum Rozwoju 2014; Petelczyk, Roicka 2016].

nad domem i bliskimi nie może być definiowana jako naturalna i spontaniczna, a w związku z tym wyłączona z programów polityki socjalnej czy rodzinnej. Pragnę zwłaszcza zwrócić uwagę na paradoks zjawiska powtarzającego się we wszystkich krajach Unii, łącznie z Polską, bez względu na zróżnicowane uwarunkowania historyczne: jest to zjawisko wykluczenia nieodpłatnej pracy w domu z grona wartości ekonomicznie mierzalnych, zachowujące przy tym wagę kulturową, gloryfikowaną w praktykach narodowych i polityce tożsamości (np. odpowiednikiem Matki Polki, jest Matka Niemka, Matka Austriaczka, Matka Włoszka)¹¹.

W wyniku tej właśnie – nazwijmy ją – schizofrenicznej pozycji (wartość gospodarcza kontra wartość kulturowa) – osoba opiekująca się domem, dziećmi i bliskimi jest skazana na rozdarcie: z jednej strony reprezentuje „świętą” odpowiedzialność za inną (często ukochaną) istotę ludzką, a z drugiej sama jest całkowicie zależna od kogoś, kto zapewni jej finansowe zaplecze. Jest to zależność bezpośrednia od żywiciela lub pośrednia przez wsparcie instytucjonalne, a obie te formy łatwo mogą stać się przyczynkiem do nadużyć, przemocy oraz strachu, spowodowanych brakiem własnych dochodów i zabezpieczeń społecznych. W ślad za tą myślą próby definiowania opieki w kategoriach ekonomicznych – mimo kontrowersji – stopniowo się mnożą, rzucając również światło na mroczne zakątki wielu polskich domów dotkniętych problemem przemocy i gwałtów.

Najnowsze badania, w tym moje własne [*Measuring Gender Equality...* 2015, s. 21-24; Chelstowska, Druciarek, Niżyńska 2015; Sempruch (Szachowicz-) 2016], pokazują wyraźnie, iż przemoc w rodzinie, rozumiana jako nierównościowe postrzeganie relacji ekonomicznej między osobami pracującymi nieodpłatnie a osobami zarobkującymi, dotyczy wszystkich warstw społecznych i w zależności od klasy, wykształcenia czy statusu materialnego rodziny przyjmuje różne oblicza, stając się tym samym trudno mierzalnym zjawiskiem. Podczas gdy przemoc fizyczna, określana na podstawie opinii lekarskiej dotyczącej obrażeń ciała jest trudna do wykrycia, o ile osoba doświadczająca przemocy nie zgłosi naruszenia, to przemoc ekonomiczna, oparta o relację między opiekunką/opiekunem domu bez własnych dochodów a żywicielem/żywicielką rodziny wydzielającą opiekunowi/opiekunce pieniądze na życie, jest jeszcze trudniejsza do udowodnienia. Osoby sprawujące opiekę są łatwym celem manipulacji, zwłaszcza dla dobrze zarabiających żywicieli rodziny, mimo iż ta manipulacja jest często ukryta, a wyraża się powoli narastającą deprecjacją fizycznego wkładu tych pierwszych w utrzymanie gospodarstwa i budowanie emocjonalnych więzi rodzinnych. Biorąc pod uwagę rosnącą liczbę mężczyzn/ojców pozbawionych lub rezygnujących z dochodu, można postawić tezę, że kontrakt płci występuje w rodzinie niezależnie od płci biologicznej (żywiciel/żywicielka – opiekun/opiekunka) i jest układem korzystnym, tylko pod warunkiem, iż osoba zapewniająca główny dochód nie zachowuje się opresyjnie wobec mniej zarabiających lub w ogóle niezarabiających członków rodziny. Jak to wygląda w praktyce?

¹¹ Na przykład [Symposium Instytutu Polskiego w Wiedniu 2014].

Dostępne w Polsce statystyki dowodzą, iż kobiety w gospodarstwach heteroseksualnych nadal wykonują przeważającą część nieodpłatnych prac domowych. Potwierdzają to również dane krajów członkowskich UE¹². W latach 2010-2012 udział Polek w niezarabiającej i ekonomicznie „biernej” części populacji ze względu na obowiązki rodzinne stanowił 89%, a w r. 2015 – 87% [*Aktywność ekonomiczna ludności Polski... 2012*, s. 150; *Aktywność ekonomiczna ludności Polski... 2015*, s. 127]. W tym samym okresie przeważający procent osób, które doświadczyły przemocy domowej, to kobiety oraz ich podopieczni, a dane te dotyczą przypadków odnotowanych przez rejestry policyjne. W roku 2013 było to 56 755 mężczyzn, 4 440 kobiet i 255 nieletnich. W roku 2012 odnotowano liczbę 47 728 sprawców mężczyzn, 3 522 kobiet i 281 nieletnich¹³. Dlatego też, w obliczu polskich statystyk, dużą niesprawiedliwością wydaje się egalitarna analiza zjawiska pracy nieodpłatnej, mimo wciąż wzrastającej liczby niezarobkujących ojców rodzin w Polsce. To, czym w rzeczywistości jest nieodpłatna praca w domu, w zupełności odbiega od romantycznej wizji „pani domu”, propagowanej w takich czasopismach jak Elle, Burda, InStyle czy Zdrowie. Jedynie mały odsetek rodzin może sobie pozwolić na zatrudnienie stałej pomocy przy codziennych obowiązkach. Rzeczywistość nieodpłatnej pracy zakłada bowiem, że niezarabiający(-a) partner(-ka) pożytkuje pieniądze na utrzymanie gospodarstwa i rodziny, polegając w tej kwestii na uczciwym partnerstwie, tzn. na dobrej woli i zaangażowaniu osoby zarabiającej. Wspiera zarazem ideał rodziny, który określa tylko jednego z partnerów jako żywiciela, nie wydając, przynajmniej ekscesywnie, na siebie samą i skomercjalizowane dla niej właśnie produkty konsumpcji.

Jednocześnie w wyniku rosnącej niestabilności zatrudnienia żywiciela mogą być czasowo bezrobotni lub ich dochody niewystarczające na pokrycie potrzeb domu i rodziny. W obliczu stresów na tle finansowym i emocjonalnym niezarabiający(-e) opiekunowie(-ki) i ich podopieczni (dzieci, osoby starsze) są szczególnie narażeni na reperkusje czy „kary” z powodu swej ekonomicznej „bierności”. Im dłużej pozostają w zależności finansowej, tym wyższe jest prawdopodobieństwo złego traktowania czy aktów przemocy ze strony partnera: przemoc w postaci epitetów („pasożyt”, „nieudacznik”), odmowa dostępu do środków finansowych, jak również jedzenia, wody, elektryczności. Agresor jest bezkarny, zwłaszcza gdy osoby zależne nie posiadają środków na opłacenie pomocy prawnej, psychologicznej ani wsparcia bliskich, aby się bronić [Sempruch (Szachowicz-) 2016]. I nie chodzi tu o permanentne znęcanie się, ale o fakt bycia narażoną na tego typu zachowania ze względu na społeczny kontrakt definiujący rodzinne obowiązki przez wartość pieniężną (materialną), a szczególnie jej brak.

¹² Na przykład [Dryjańska, Piotrowska (red.) 2012; *Measuring Gender Equality... 2015*, s. 15-16].

¹³ W 2013 roku było to 86 797 osób, w tym w przeważającej liczbie były to kobiety – 58 310 osób, a także duża grupa małoletnich – 19 254 osób. Mężczyźni padli ofiarami przemocy 9 233 razy. Dla porównania: w roku 2012 liczba ofiar przemocy domowej wyniosła 76 993 osoby, w tym 50 241 przypadków, kiedy ofiarami były kobiety, 19 172 małoletnich oraz 7 580 mężczyzn [Internet 3].

Ucieczka z domu, zwracanie się o wsparcie do przyjaciół lub ośrodka pomocy to dowody na niecielesne obrażenia oraz na stopniowo pogarszającą się sytuację ekonomiczną, a także psychiczną osób pełniących w domach role opiekuńcze. Zarabiający partner posiada tutaj kulturowe przyzwolenie na ograniczanie partnerce dostępu do edukacji lub zatrudnienia, jako że jej podstawowym obowiązkiem jest dbanie o dom niezależnie od tego, czy ten nieodpłatny wysiłek jest doceniany, czy nie. W polskich rodzinach normatywnych istnieje nadal przekonanie, iż kobieta sprawująca rolę opiekuńczą może szukać zatrudnienia poza domem dyskretnie i tylko pod warunkiem że nie spowoduje ono zaniedbywania obowiązków rodzinnych [Sempruch (Szachowicz-) 2016]. Kulturowy spłot obowiązku wykonywania prac domowych przez żony jako wyraz troski i zadbania o męża i dzieci bardzo utrudnia negocjacje małżeńskie w sprawie redystrybucji prac domowych. Zdarza się, że podobny scenariusz dotyczy i mężczyzn opiekunów – ich odsetek jest jednak znacząco mniejszy statystycznie [Statystyka policyjna]. Zamiana ról, choćby częściowa, w przypadku bezrobotnego męża jest nadal rzadkim, aczkolwiek podziwianym zjawiskiem. Z reguły bezrobotny partner w typowym związku heteroseksualnym nie zwalnia partnerki od prac domowych, nawet jeśli jej zarobki są jedynym źródłem utrzymania domu [Titkow, Duch-Krzystoszek 2009, s. 44].

Innym przykładem wykorzystania osób pełniących role opiekuńcze jest przemoc ekonomiczna ze strony byłych partnerów, którzy nie płacą alimentów na potrzeby dzieci i ich domu. Taki stan rzeczy jest uważany za standard w wielu polskich rodzinach, jak również przez polskie instytucje. Źródła ISP podają, że Polacy często traktują alimenty jako pieniądze płacone na rzecz osoby sprawującej pieczę nad dziećmi, a nie na rzecz dzieci. W rezultacie sytuacja ekonomiczna osoby rozwiedzionej lub porzuconej, a opiekującej się dziećmi, drastycznie się pogarsza z powodu scedowania na nią całkowitej odpowiedzialności za podopiecznych. Ponadto Fundusz Alimentacyjny zapewnia środki tylko najbiedniejszym, podczas gdy większość średniobiednych opiekunek(-ów) pozostaje bez stosownych zabezpieczeń [Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej]. Są to przygnębiające fakty, zwłaszcza w świetle braku pomocy ze strony państwa dla osób bez stałego zatrudnienia czy wsparcia rodziny. Wagę tego problemu doceniła w tym roku Fundacja im. Izabeli Jarugi-Nowackiej (Kapituła „Okulary równości”), przyznając „Skierowanie do okulisty 2016” symbolicznemu „dłużnikowi alimentacyjnemu”. Solidaryzując się z osobami walczącymi z przemocą ekonomiczną, której dopuszczają się przede wszystkim niepłacący alimentów mężczyźni, Kapituła jednoznacznie zdefiniowała dłużników alimentacyjnych jako sprawców przemocy w rodzinie. Uznała, że pierwszym i koniecznym warunkiem uporania się z tym zjawiskiem niszczącym rodziny i krzywdzącym najsłabszych jest zerwanie ze społecznym przyzwoleniem na niepłacenie alimentów. „Skierowanie do okulisty” kapituła przyznała także rządzącym Polską za brak stanowczych działań w rozwiązywaniu problemu niepłacenia alimentów. Podkreśliła jednocześnie, iż brak stanowczego ścigania dłużników i systemowego oraz skutecznego wsparcia dla kobiet i dzieci pozbawionych podstawowych środków do życia to niewywiązywanie się władz państwa z obowiązków wobec społeczeństwa [Internet 1].

Zależność i opresja ekonomiczna kobiet, skrywana w zaciszu domowym, była od wieków ignorowana jako nieistotna, w rzeczywistości jednak to właśnie ten rodzaj nadużycia jest punktem wyjścia dla pozostałych odmian przemocy domowej [Wywiad J. Sempruch (Szachowicz-)... 2014; Konferencja Instytutu Spraw Obywatelskich i Centrum Rozwoju... 2014]. Przewaga ekonomiczna, powiązana z dewaluacją nieodpłatnej pracy domowej, legitymizuje wszystkie inne rodzaje przemocy, dając im rację bytu.

3. Organizacja pracy i państwowa polityka rodzinna jako forma przemocy instytucjonalnej

Bazując na tradycyjnym podziale pracy na płatną (rynkową) i nieodpłatną (domową), można stwierdzić, że przemoc domowa wykracza poza mury prywatnych domów, jest kształtowana i wzmacniana poprzez konkretne tendencje polityki pro-rodzinnej i organizację pracy, których celem jest zachowanie normatywnych, a nie zmiana obecnego układu sił. Kluczową kwestią pozostaje fakt, że ostateczną – choć niebezpośrednią – odpowiedzialność za przemoc domową ponosi nie tylko dana osoba w gospodarstwie domowym, ale polityka państwa. Oczywiście, nie zwalnia to obciążeń poszczególnych zachowań indywidualnych od odpowiedzialności za domową agresję. Wprawdzie nieodpłatnej pracy można uniknąć, np. zarabiając „na prawdę” i za tę właśnie odpłatność opłacać innych (opiekunki, firmy sprzątające), problem w tym, że nawet jeśli zliberalizowana część kobiet zdecyduje się na pośrednią, być może bardziej prestiżową formę prowadzenia domu, to – mimo podwójnego obciążenia – będą one karane za swoje wybory, pomawiane o zaniedbanie, a w przypadku bezdzietnych związków uznawane za niespełnione [Internet 1]. Jak w odbiciu lustrzanym wybory mężczyzn, polegające na rezygnacji z kariery zawodowej i decyzji pozostania w domu w celu wzięcia odpowiedzialności za nieodpłatne obowiązki (w tym opiekę nad dziećmi, starszymi), są napiętnowane nieudacnością, a wręcz postrzegane jako ucieczka przed coraz bardziej nieprzewidywalnym światem ekonomii i biznesu. Jednocześnie osobom pełniącym role opiekuńcze dużo trudniej jest funkcjonować w roli pełnoprawnych pracowników, a tym samym pełnoprawnych obywateli w państwie opartym na wolnym, ale nieuwzględniającym społecznego kontraktu płci prawie rynkowym.

Kody kobiecości, dodatkowo wzmocnione o rys imigrancki lub mniejszościowy, cierpią z powodu statusu podporządkowania, który w mediach jest trywializowany lub nadal podlega stereotypizacji¹⁴. Zmiana tego stanu rzeczy wymaga systematycznego i ciągłego zastępowania archaicznych wzorców nowymi, odzwierciedlającymi inne i jak najbardziej aktualne rodzaje logiki. Bez wątplenia uwzględnianie doświadczeń grup odmiennych pod względem płci, pochodzenia czy orientacji seksualnej może

¹⁴ Podaję przykład jednego z bardziej kompromitujących dokumentów medialnych: [Internet 2].

posłużyć jako pierwszy krok na drodze do takiej restrukturyzacji. Jeśli zaś równość płci ma być pojmowana jako coś więcej niż „kwestia kobieca”, niezbędna jest zmiana tradycyjnego męskiego modelu myślenia. Szczególnie palącą kwestią dla decydentów/prawodawców jest promowanie równego udziału mężczyzn/ojców w obowiązkach domowych, skupiając się przy tym na realnych korzyściach z porzucania ról uznawanych za podmiotowe (męskie), które narzucają na nich odpowiedzialność za zapewnienie rodzinom zaplecza finansowego. Aktualna sytuacja w Polsce każe wątpić, iż nawet najbardziej postępową polityką w kwestii urlopów rodzicielskich zmieni coś w znaczącym stopniu. Brak równości płci na rynku pracy, np. zjawisko tokenizmu w przypadku kobiet czy też szklanych ruchomych schodów w przypadku mężczyzn wykonujących nietypowe dla ich płci zawody, nadal odzwierciedla te sprzeczności [Lisowska, Sawicka 2009, s. 13]. Z jednej strony wykluczenie matek ma się dobrze – funkcjonując w sposób nieformalny tam, gdzie formalne ograniczenia są niezgodne z prawem – i dlatego konkretne zmiany na korzyść kobiet byłyby pożądane. Z drugiej strony nie ma szans na równość bez detronizacji normatywnego wzorca męskiego¹⁵.

Omawiane tu kulturowe i gospodarcze uwarunkowania rodziny w Polsce nie rokują zbyt dobrze na przyszłość. Zgodnie z opinią Najwyższej Izby Kontroli roczne koszty związane z polityką prorodziną w Polsce stanowią ok. 2% wydatków państwa, czyli prawie tyle, co wydatki na obronę militarną kraju, aczkolwiek nie skutkują wyższymi wskaźnikami ani ogólną poprawą kondycji rodziny [NIK o polityce prorodzinnej 2015]. Warto więc zbadać, w jakim stopniu wydatki te zapewniają pokrycie kosztów bezpieczeństwa emocjonalno-ekonomicznego obywaterek i obywateli kraju, dbających o dobrostan rodzin i domów w sposób bezpośredni. Jak wynika z analizy NIK [NIK o polityce prorodzinnej 2015], decyzje państwa odnośnie do polityki rodzinnej jawią się jako krótkoterminowe łatanie dziur, skoncentrowane głównie na biedniejszych rodzinach, które już posiadają dzieci. Z zebranych przez NIK wypowiedzi wynika wyraźnie, że – poza becikowym – są jeszcze inne potrzeby rodzinne. Na pierwszym planie wśród respondentów pojawia się bowiem zdecydowanie długofalowe poczucie bezpieczeństwa finansowego związane z dostępnością publicznych żłobków i przedszkoli.

To właśnie w świetle takich rezultatów niezarabiający opiekunowie i opiekunki rysują się wyraźnie jako ofiary ekonomicznej nierównowagi sił, wynikającej z rodzinnego podziału pracy, która utrwała nierówności, i co za tym idzie – zagrożenie przemocą. Dlatego też żaden typ przemocy w rodzinie nie może być oceniany i analizowany wyłącznie na poziomie indywidualnych gospodarstw. Przemoc jest nieodłączną częścią potężnego systemu nierówności opartego na podporządkowaniu jednej ze stron (najczęściej ze względu na płeć). Idąc tym tropem teoretycznym, można stwierdzić, że symboliczne zniewolenie kobiecości (opieka jako wartość kobieca) nie jest jedynie zniewoleniem kulturowym, ale zniewoleniem o znaczących implikacjach politycznych względem kultury jako paradygmatu zinstytucjonalizowanej

¹⁵ Na przykład [Debata na temat zmieniającego się wizerunku mężczyzny... 2016].

władzy. Władza ta nagradza tradycyjne, a piętnuje niepożądane formy ekonomiczne [Sempruch 2011, s. 147-169].

Czego zatem wymaga zdefiniowanie opieki w kategoriach ekonomicznych? Przede wszystkim należy odrzucić podział pracy oparty o społeczny kontrakt płci jako ekonomiczny fundament finansów rodzinnych. Jak widać, model ten nie bierze pod uwagę rodzin o niskich przychodach, rodzin niepełnych, odmiennych kulturowo czy też w ogóle decentralizacji normatywnych praktyk. Narastające dysproporcje między dochodem ubogich i samodzielnych matek, jak również niepracujących matek w bogatych domach a oczekiwaniami państwa wskazują na potężne braki prawodawstwa w kierunku jakiegokolwiek działania na rzecz poprawy ich sytuacji psychiczno-materialnej. Co więcej, pojęcia ideału domowego pozostają pod wpływem przywilejów klas zamożnych, kiedy sfera jawi się najczęściej jako kontrast domu wypełnionego kobiecym ciepłem i troską, będącego lekarstwem na zło świata zewnętrznego. Ta wizja zaciska domowego jako miejsca azylu łączy fantazje domu nie tylko jako sfery kobiecej, ale i oazy prywatności, sterylnej życia seksualnego oraz czystości moralnej, legitymizując silny przekaz macierzyństwa jako jedyne słuszne źródło radości i spełnienia kobiety. W rezultacie dom jako domena kobieca pozostaje rozłączna ze sferą pracy odpłatnej, mimo rosnącego wciąż trendu w myśleniu neoliberalnym, promującego możliwości indywidualne wszystkich obywateli i obywaterek do utrzymywania się dzięki płatnemu zatrudnieniu.

Wskutek przemian ekonomicznych rodziny w Polsce coraz częściej funkcjonują niestabilnie pod względem finansowym. Formy zatrudnienia są zróżnicowane, nie zapewniają bezpieczeństwa ani stałości dochodu, a rosnące wymagania widać wyraźnie w wydłużonym procesie zdobywania edukacji formalnej i w nieprzewidywalnym czasie dziennej pracy. Kolejnym ciekawym przejawem zmian w ostatnich latach jest wzrost liczby ojców w rolach głównych opiekunów oraz kobiet w rolach podstawowych żywicielki rodziny. Potrzeba wsparcia programowego i praktycznego dla zwiększania udziału ojców w procesie opiekuńczo-wychowawczym jest więc bardzo silna, mimo zwalniających taki proces głosów propagujących ideologiczną koncepcję mężczyzny w roli głównego żywiciela. Tak czy inaczej, programowe wsparcie zróżnicowania nieodpłatnej opieki ze względu na płeć wymaga połączenia tej funkcji z pracą rynkową. Powinno ono stanowić inspirację do konkretnych działań nowej, otwartej na różnorodność potrzeb, polityki rodzinnej. Badania wartości ekonomicznej, jaką stanowi opieka nad rodziną, odpowiedzialne prowadzenie i zarządzanie domem, już dziś wskazują, że praca ta wymaga wiedzy oraz umiejętności użytecznych, a często też nieodzownych w pracy zawodowej [Eichler 2011, s. 81-97]. Kobieta matka, pracując w domu „pełni jednocześnie kilkanaście zawodów i ról społecznych: jest kucharką, księgową, higienistką, sekretarką, negocjatorem, nauczycielem, szwaczką, praczką, krawcową, tragarzem, dietetykiem, kierownicą, zaopatrzeniowcem, salową, pielęgniarką, dekoratorem wnętrz, sprzątaczką, wychowawcą, kelnerką, konserwatorem, inżynierem żywieniowym, doradcą, terapeutą, ogrodnikiem” [*Nieopłacana praca domowa...* 2006, s. 5; Konferencja Instytutu Spraw Obywatelskich i Centrum

Rozwoju 2014]. Nasuwa się więc pytanie: dlaczego tak podstawowe źródło wiedzy i doświadczenia nie jest stosownie doceniane w sektorach zatrudnienia (gospodarki) oraz polityki kraju?

4. Kto się liczy? Światowa gospodarka, wnioski i sugestie

Zmiana postrzegania nieodpłatnej pracy w wymiarze ekonomicznym, zmiana niewykreślająca uczuć i działań opiekuńczych ze sfery prywatnej, a jednak przypisująca im możliwość publicznej/politycznej reprezentacji wydaje się konieczna i sprawiedliwa. Podążając za rozwojem feministycznej myśli ekonomicznej, można stwierdzić, że najwyższy czas, aby wprowadzić kluczowe zmiany w postrzeganiu nieodpłatnej pracy jako pracy mającej fundamentalny, aczkolwiek w żaden sposób niekalkulowany wkład w ekonomię kraju oraz świata. Trwająca dewaluacja pracy wykonywanej w domu (dla rodziny) dotyczy przecież około połowy mieszkańców Europy, głównie kobiet, a jednak coraz częściej również mężczyzn decydujących się na pozostanie w domu, w tym stale rosnącej liczby starszych osób pełniących funkcje opiekuńcze bez wynagrodzenia (np. zamiast żłobka, przedszkola, opiekuna płatnego). W tym świetle ciekawe jest również zestawienie nieodpłatnej pracy, pozostawianej przez polskie matki w rękach babć, na korzyść zarobkowego pobytu w zachodnich państwach Europy w roli odpłatnej niani czy opiekunki nad osobą starszą. Jest to bardzo ważna kwestia dla polityki rodzinnej, gdyż popularność i lukratywność opiekuńczej pracy zarobkowej poza Polską wzrasta w obliczu znikomych form zarobkowania dla osób zajmujących się domem i rodziną, jak również bardzo niskich lub braku emerytur zabezpieczających gospodynie na starość.

Określone w ten sposób zjawisko wykluczenia ekonomicznego to również powód, dla którego dzisiejsza krytyka feministyczna podkreśla negatywne skutki polityki rodzinnej, niebiorącej pod uwagę ogromnego zasobu kobiecej pracy wykonywanej w domu przez matki, babcię jak również nieformalnie opłacane osoby trzecie (np. szara strefa niań, sprzątaczek) [*Nieopłacana praca domowa...* 2006, s. 8-15; Polskie-Radio.pl 2015]. W rzeczywistości istnieje ogromny rozdźwięk pomiędzy działaniami feministycznymi na rzecz równych szans a rządowymi strategiami krajów EU ukierunkowanymi na gospodarczą efektywność. Jak dowodzą opracowania, główny nurt polityki unijnej traktował i traktuje feministyczne źródła wiedzy wybiórczo, rezultatem czego są analizy procesów związanych z nierównością płci na poziomie strukturalnym, jednak bez odnoszenia się do samej problematyki normatywności kulturowo-seksualnej. Polityka unijna zorientowana na przeciwdziałanie nierówności ze względu na płeć sprawia dziś wrażenie rozrzedzonej wersji działań strategicznych, oderwanej od rzeczywistości faktycznych wyborów stojących na drodze osób wykonujących nieodpłatną pracę [Booth, Bennett 2002, s. 430-447; Kantola 2010].

Większość z nas zgodzi się bez wątpienia, że każde działanie (np. wyjście do apteki i zakup lekarstwa – bez refundacji lub nawet z refundowaną receptą – na dolegliwość babci) i każdy akt produkcji (np. zakup krepiny i uszycie stroju dla

dziecka biorącego udział w przedstawieniu szkolnym) ma swój koszt ekonomiczny. Codziennie ktoś sprząta dom, pierze i gotuje, a te czynności to połączenie czasu, siły roboczej oraz rynkowej produkcji niezbędnych do tego środków. Choć w rodzinach koszty te odczuwamy bezpośrednio, to na poziomie gospodarki państwa wydają się one nienamagalne. Kto i co się liczy pod względem tworzenia dobrobytu czy też – co ważniejsze – pod względem nieustannej produkcji/konsumpcji kosztem środowiska, naszej żywotności i dobrobytu naszych społeczności, pozostaje niewidoczne w procesie tworzenia i definiowania wyznaczników efektywności gospodarczej kraju¹⁶.

Współczesna relacja między opieką a ekonomią, debata „miłość kontra pieniądze” jest o tyle istotna, iż zawęża tematykę sprawowania opieki do jej wartości psychicznej, na starcie dyskwalifikując kobiecość zarówno w dyskursie ekonomicznym, jak i na scenie politycznej. Choć wiele kobiet ma wkład w osiągnięcia gospodarcze, „kobiece” umiejętności zarządzania domem, negocjacje rodzinne czy też wkład emocjonalny w rozwój dzieci są uważane za zbyt subiektywne, by zasłużyć na poważną pozycję w dyskursie publicznym. Kobiecość, w połączeniu z prowadzeniem domu, jest infanlizowana przez decydentów na szczeblach państwowych, którzy mimo własnych doświadczeń rodzinnych, pozostają nieczuli na gospodarczo-polityczny wkład osób sprawujących bezpłatną opiekę, wkład wynikający chociażby z ich życiowego doświadczenia czy większej wrażliwości na wartości społeczne. Wspomniana polska polityka alimentacyjna jest szczególnie dotkliwym przykładem infanlizowania potrzeb sprawujących opiekę rozwiedzionych matek.

W rezultacie nasila się etyczna potrzeba ustawicznego definiowania, kogo, co i jak wyceniać w sensie ekonomicznej wartości. Cytowany w trakcie szczytów ONZ i dyrektywach unijnych dokument filmowy Marilyn Waring *Who's Counting?* (1995 r.) (*Kto się liczy?*) [Nash, Terre 1995] 15 lat po swoim powstaniu jest nadal jednym z czołowych źródeł informacji niezbędnych do zakwestionowania obecnych systemów gospodarczych. Praca Waring dowodzi, że wskaźniki PKB przeceniają wzrost rzeczywistych możliwości konsumpcyjnych, uświadamiając nam klęskę dominującej myśli ekonomicznej, która nie uwzględnia ogromu pracy, nieodzownej w celach reprodukcyjnych, utrzymania zarówno gatunku, jak i rozwoju poprzez wzrost PKB. Kształtująca się nowa myśl ekonomiczna nie tylko wskazuje więc na konieczność pomiaru nieodpłatnej pracy kobiet na skalę globalną, ale również współgra z postulatami ekologicznymi na temat wizji, potrzeb i politycznych strategii zrównoważonego rozwoju świata [Aslaksen, Bragstad 2014, s. 21-36]. Nie chodzi więc jedynie o poprawę założeń globalnej polityki w zakresie równości płci (praca w kontekście postkolonialnym poza gospodarką EU) czy też rozbieżności między wkładem ekonomicznym kobiet w życie społeczne a ich realną kontrolą nad zasobami gospodarczymi, ale przede wszystkim o kwestię konkretnie wykonywanych czynności życiowych, pracy całościowo i w każdym miejscu świata, łącznie z Polską.

Najnowsze, proponowane przez Komisję Europejską działania strategiczne (2016-2020), zmierzające m.in. do uznania wkładu kobiet i mężczyzn w pracę domową

¹⁶ Na przykład [Fraser 2009; Bjørnholt, McKay (red.) 2014, s. 7-20; Sassen 2014].

i obowiązki opiekuńcze, będą miały sens tylko pod warunkiem, że wzmocnią ich status ekonomiczny¹⁷. Fakt, że to się jeszcze nie zadziało, świadczy o tym, iż pod względem realnych szans zatrudnienia mężczyźni, osoby w związkach bezdzietnych i tzw. single znacznie przewyższają matki pracujące na pełny etat. Mimo rosnącej elastyczności co do obowiązków, pracujący rodzice, a zwłaszcza kobiety, odczuwają coraz silniejszą presję czasu. Szklany sufit, ograniczający im dostęp do stanowisk decyzyjnych, ma się nadal świetnie. O obciążeniach nie da się już mówić, że są „podwójne” (dom, praca), bywają bowiem niejednokrotnie potrójne (dom, praca, opieka nad chorymi), poczwórne (dom, praca, opieka nad chorymi, samotność), a także wielowymiarowe (w kontekście innych rodzin niż polska większość). „Niedoczas” stał się nieodłącznym elementem wszystkich tych rzeczywistości rodzinnych.

Choć jest to skomplikowany i wymagający proces, idea redystrybucji prac domowych jest jedyną, jak dotąd, strategią zdającą się zapewnić większy stopień równości pomiędzy partnerami w rodzinie. Strategiczna dywersyfikacja interwencji we wszystkich obszarach polityki społecznej/rodzinnej jest więc najskuteczniejszym sposobem na rzeczywistą poprawę kwestii równościowych, a co za tym idzie – polepszenie kondycji rodzin w najbliższej przyszłości. Mimo częstokroć omawianych w retoryce różnic biologicznych męskie i kobiece ciała więcej łączy, niż dzieli. Wbrew tej raczej oczywistej racji dualistyczne postrzeganie ciał pokutuje w ramach „heteroseksualnej matrycy”, przekładając się na lepsze i gorsze kategorie potencjału reprodukcyjnego. Tak więc kulturowa płęć rodzica, jak również dziedzictwo genetyczne (*legacy of kinship*), ma mniej wspólnego z naturą, niż nam się wydaje, a więcej z danym dyskursem politycznym uwierzytelniającym prawa i sposoby reprodukcji [Butler 2011, s. 381-387]. Na przykład w dominującym wzorcu małżeństwa relacje heteroseksualne określają normę, którą mierzone są prawa rodzicielskie, zwłaszcza jeśli zapewniają reprodukcję w sensie biologicznym. W ten sposób heteroseksualny punkt odniesienia kształtuje instytucjonalne wytyczne odnośnie do rodzicielstwa, nie pozostawiając przestrzeni na inne modele, które – będąc w pozycji do „innego”, stają się niepożądane. Również dostęp do środków ochrony społecznej jest związany z normatywnymi założeniami na temat seksualności.

Aby zmienić społeczno-instytucjonalne oblicze pracy domowej jako zajęcia o wartości gospodarczej, należy tworzyć strategiczne grupy współpracy (*alliances*) osób wywodzących się z jak najbardziej zróżnicowanych środowisk, w tym zróżnicowanie klasowe (status materialny i wykształcenie), kulturowe (etniczność, religia, wiek) oraz biorące pod uwagę wzrastającą liczbę nieheteronormatywnych związków rodzinnych. Zadanie to na dany moment w Polsce wydaje się trudne, biorąc pod uwagę całkowity lub bardzo znikomy dialog między wymienianymi tu społecznościami. Niemniej jednak rodzina nie jest biernym konceptem ideologicznym historycznego układu sił między płciami a dynamiczną strukturą zdolną podważyć dominujący schemat

¹⁷ Na przykład [European Commission, *Gender Equality...*; European Commission, *Staff Working Document...*].

ekonomiczny porządku społecznego. Męskość czy kobiecość nie muszą wykluczać rzeczywistej płci danej osoby. Raczej chodzi o harmonijne współistnienie, kiedy status kobiet nie jest definiowany czy uprzywilejowany tylko dlatego, że mają one zdolności reprodukcyjne, a mężczyźni tylko ze względu na ich rolę produkcyjną w gospodarce. Już dzisiaj dużo mówi się o zmianach mentalnych młodego pokolenia, preferującego równościowy model małżeństwa¹⁸, jak też o rodzinach z wyboru (*families of choice*), które z założenia podważają obowiązujące w normatywnej kulturze i polityce rodzinnej podstawy hetero-, monoseksualności. Bez wdrażania elastycznego postrzegania płci wykonującej pracę opiekuńczą strażniczki i strażników ciepła rodzinnego, niezależnie od rodzaju związku, jaki tworzą, będzie czekała dalsza walka przeciwko (nie) formalnemu wykluczeniu towarzyszącego formalnym przepisom.

Proponowanym rozwiązaniem jest feministyczna wizja integracji zróżnicowanych form rodziny z integracją form pracy opartej na systemowej i politycznie zaangażowanej etyce opieki. Jeśli społeczeństwo w swej złożoności ma być rozumiane jako całość relacji społecznych, które kształtują dostęp do praw obywatelskich w wymiarze płciowym, socjokulturowym i politycznym, to wszystkie te trzy aspekty muszą być celem jednoczesnych działań. Dlatego kluczowym postulatem niniejszego artykułu jest potrzeba konstruktywnego dialogu, który stanie się zarówno imperatywem moralnym, jak i kwestią polityczną na temat wartości pracy *per se*. Jest to bardzo konkretny i realny cel, niemniej droga do jego osiągnięcia wymaga pozycjonowania wśród zróżnicowanych środowisk rodzinnych, które pomimo różniących je dyskursów ekonomiczno-politycznych doświadczają podobnych aktów przemocy instytucjonalnej. Mój artykuł miał na celu tę właśnie potrzebę unaocznnić.

Literatura

- Anderson M., Bechhofer F., Gershuny J. (red), 1994, *The Social and Political Economy of the Household*, Oxford University Press.
- Aslaksen J., Bragstad T., As B., 2014, *Feminist Economics as Vision for Sustainable Future*, [w:] *Counting on Marilyn Waring, New Advances in Feminist Economics*, Bjørnholt M., McKay A. (red.), Demeter Press.
- Benería L., 2003, *Gender, Development, and Globalization*, Routledge.
- Bettio F., Plantenga J., Smith M. (red.), 2013, *Gender and the European Labour Market*, Routledge.
- Bjørnholt M., McKay A., 2014, *Advances of Feminist Economy in Times of Economic Crisis*, [w:] *Counting on Marilyn Waring, New Advances in Feminist Economics*, Bjørnholt M., McKay A. (red.), Demeter Press.
- Booth C., Bennett C., 2002, *Gender mainstreaming in the European Union*, *The European Journal of Women's Studies*, 9.4 (11), s. 430-447.
- Butler J., 2008, *Frames of War*, Verso.
- Butler J., 2011, *Remarks on Queer Bonds*, *A Journal of Gay and Lesbian Studies*, Duke University Press.

¹⁸ Na przykład: *Wiosenne porządki*, czyli dyskusja o tym, jak Szwedzi i Polacy dzielą się obowiązkami domowymi, debata zorganizowana w marcu 2016 przez Ambasadę Szwecji, Instytut Spraw Publicznych, Fundację MaMa i agencję Performante.

- Chelstowska A., Druciarek M., Niżyńska A., 2015, *Przemoc Ekonomiczna w Związkach*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
- Communication from the Commission to the Council, the European Parliament, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions - A Roadmap for equality between women and men 2006-2010 [COM(2006) 92 final – not published in the Official Journal].
- Debata na temat zmieniającego się wizerunku mężczyzny w polskiej kulturze, 2016, Fundacja Studio (S)praw Kobiet i Collegium Civitas, Warszawa.
- Dryjańska A., Piotrowska J. (red.), 2012, *Nieodpłatna praca kobiet – różowa strefa gospodarki*, Fundacja Feminoteka, Warszawa.
- Eichler M., 2011, *'I am the Patient and Compassionate Cashier': Learning through Unpaid Household Work for Paid Work*, [w:] Krull C., Sempruch J., *Life in Balance*.
- Esping-Andersen G., 2002, *Towards a Post-Industrial Gender Contract*, [w:] *The Future of Work, Employment and Social Protection*, Auer P., Gazier B. (red.), International Labour Organization.
- EU Strategic Engagement for Gender Equality 2016-2019, Bruksela, 3.12.2015, SWD (2015) 278 final.
- European Commission, *Gender Equality and Women's Empowerment: Transforming the Lives of Girls and Women through EU External Relations 2016-2020*, SWD (2015) 182 final.
- European Commission, *Staff Working Document. Strategic Engagement for Gender Equality 2016-2019*, SWD (2015) 278 final.
- Fraser N., 2009, *Scales of Justice. Reimagining Political Space in a Globalizing World*, Columbia University Press.
- Fraser N., Honneth A., 2003, *Redistribution or Recognition? A Political – Philosophical Exchange*, Verso.
- Fuszara, M., 2007, *Polityka jako obszar nierówności kobiet i mężczyzn w Polsce*, [w:] C. Ockrent (red.), *Czarna księga kobiet*, W.A.B.
- Gender Equality Index 2015, *Measuring Gender Equality in the European Union 2005-2012*, EIGE, 2015, http://eige.europa.eu/sites/default/files/documents/mh0215920enn_0.pdf (11.04.2016).
- Grossbard-Shechtman S., 2003, *Marriage and the Economy: Theory and Evidence from Advanced Industrial Societies*, Cambridge University Press.
- Hochschild A., 1997, *The Time Bind: When Work Becomes Home and Home Becomes Work*, Henry Holt & Co.
- Impact of the Crisis on Working Conditions in Europe*, 2013, European Foundation for the Improvement of Living and Working Conditions, 9 July 2013, <http://www.eurofound.europa.eu/observatories/eurwork/comparative-information/impact-of-the-crisis-on-working-conditions-in-europe> (10.04.2016).
- Kantola J., 2010, *Feminist Approaches*, [w:] *Research Agendas in EU Studies: Stalking the Elephant*, Patterson W., Nugent N., Egan M. (red.), Palgrave Macmillan.
- Karamessini M., Rubery J. (red.), 2014, *Women and Austerity*, Routledge.
- Konferencja Instytutu Spraw Obywatelskich i Centrum Rozwoju, *Dom to Praca, a praca to sprawa polityczna*, Warszawa, 18.09.2014, http://domtopraca.pl/wp-content/uploads/2014/09/justyna_sempruch_szachowicz.pdf (11.04.2016).
- Krull C., Sempruch J., 2011, *Diversifying the Model, Demystifying the Approach: The Work Family Debate Reopened*, [w:] *A Life in Balance? Reopening the Family-Work Debate*, Krull C., Sempruch J. (red.), University of British Columbia Press.
- Lisowska E., Sawicka J., 2009, *Kobiety i gospodarka*, [w:] *Raport Kongresu Kobiet Polskich. 20 lat transformacji 1989-2009*, Piotrowska J., Grzybek A. (red.), Feminoteka.
- Majka-Rostek D., 2008, *Związki homoseksualne. Studium socjologiczne*, Difin.
- Measuring Gender Equality in the European Union 2005-2012*, 2015, EIGE.
- Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, *Informacja o realizacji ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów w 2014 r.*, <https://www.mpips.gov.pl/wsparcie-dla-rodzin-z-dziecmi/fundusz-alimentacyjny/informacje-statystyczne/realizacja-ustawy-o-pomocy-osobom-uprawnionym-do-alimentow/> (11.04.2016).

- Mizielińska J., 2006, *Plęć. Ciało. Seksualność. Od feminizmu do teorii queer*, Universitas.
- Mohanty Ch.T., 2003, *Feminism Without Borders. Decolonizing Theory, Practicing Solidarity*, Duke University Press.
- Nash, Terre, *Who's Counting? Marilyn Waring on Sex, Lies and Global Economics*, 1995, https://www.nfb.ca/film/whos_counting (11.04.2016).
- Nieopłacana praca domowa – jak ją traktować, żeby skutecznie tworzyć podstawy opiekuńczego społeczeństwa?*, 2006, Instytut Spraw Obywatelskich, Łódź, http://domtopraca.pl/wp-content/uploads/2012/01/RAPORT_PracaKobiet_nieoplacana_praca_domowa.pdf (10.04.2016).
- NIK o polityce prorodzinnej*, 2015, NIK, <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/nik-o-polityce-prorodzinnej.html> (10.04.2016).
- Petelczyk J., Roicka P., 2016, *Sytuacja kobiet w systemie emerytalnym*, Instytut Spraw Publicznych.
- Plantenga M., M. Smith (red.), 2013, *Gender and the European Labour Market*, Routledge.
- Podręcznik włączania problematyki równości płci do głównego nurtu polityk. Zatrudnienia, integracja społeczna i ochrona socjalna*, 2008, Dyrekcja Generalna ds. Zatrudnienia, Spraw Społecznych i Równości Szans, Unit G1.
- PolskieRadio.pl, 7.12.2015, <http://www.polskieradio.pl/42/275/Artykul/1554248,Nianie-pozostaly-w-szarej-strefie-Legalnie-zatrudnionych-tylko-nieco-ponad-8-tys> (10.04.2016).
- Raport Komisji Europejskiej na temat zasad wprowadzania zasad równości płci, 2003, <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?type=REPORT&reference=A5-2003-0060&language=EN> (11.04.2016).
- Sassen S., 2014, *Expulsions. Brutality and Complexity in the Global Economy*, Harvard University Press.
- Schneebaum A., 2014, *All in the Family: Patriarchy, Capitalism, and Love in Love*, [w:] *A Question for Feminism in the Twenty-First Century*, Jonasdottir A., Ferguson A. (red.), Routledge.
- Sempruch J., 2011, *Beyond the 'Cultural' Landscape of Care: Queering Childcare, Caregiver, and Work*, [w:] *A Life in Balance*.
- Sempruch J., Willems K., Shook L., 2006, *Intercultural dialogue on gender and education*, [w:] *Multiple Marginalities: An Intercultural Perspective on Gender in Education across Europe and Africa*, Sempruch J., Willems K., Shook L. (red.), Helmer Press.
- Sempruch (Szachowicz-) J., 2016, *Diagnoza sytuacji rodzin objętych Programem Pomocowym (2013-16)*, Fundacja Studio (S)praw Kobiet, Piaseczno, <http://www.studiosprawkobiet.pl/center-for-womens-studies-and-global-education/> (10.04.2016).
- Smith M., Akram-Lodhi A.H., Bettio F., 2013, *Do we Have a Case for Gender Equality?*, [w:] *Gender and the European Labour Market*, Bettio F., Plantenga J., Smith M. (red.), Routledge.
- Statystyka policyjna, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/50863,Przemoc-w-rodzinie.html> (11.04.2016).
- Symposium Instytutu Polskiego w Wiedniu, 2014, *Matka Polka Beyond Poland: Discourses and Perspectives of Motherhood in Contemporary Europe*, Wiedeń, 29.04.2014.
- Titkow A., Duch-Krzyszczak D., 2009, *Niejednoznaczny status pracy domowej kobiet*, [w:] *Raport Kongresu Kobiet Polskich. 20 lat transformacji 1989-2009*, Piotrowska J., Grzybek A. (red.), Feminoteka.
- Titkow A., Duch-Krzyszczak D., Budrowska B., 2004, *Nieodpłatna praca kobiet. Mity, realia, perspektywy*, iFIS PAN, Warszawa.
- Traktat amsterdamski, European Communities 1997, artykuł 119.
- Unpaid Care Work*, OECD, 2015, http://www.oecd.org/dev/development-gender/Unpaid_care_work.pdf (11.04.2016).
- Waring M., 1988, *If Women Counted. A New Feminist Economics*, Harper & Row.
- Wiosenne porządki*, czyli dyskusja o tym, jak Szwedzi i Polacy dzielą się obowiązkami domowymi, debata zorganizowana w marcu 2016 przez Ambasadę Szwecji, Instytut Spraw Publicznych, Fundację MaMa i agencję Performante

Wywiad J. Sempruch (Szachowicz-) dla infoWire.pl, *Milczenie chroni kata i Przemoc domowa*, 3.11.2014, <https://infowire.pl/generic/release/288772/milczenie-chroni-kata/> (11.04.2016).
Zalecenie Rady Europejskiej dot. równego udziału kobiet i mężczyzn w procesach podejmowania decyzji na najwyższych szczeblach polityczno-gospodarczych, Official Journal, L 319, 10.12.1996, <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=CELEX:31996H0694&from=EN> (11.04.2016).

Internet

- [1] <http://jejperfekcyjnosci.pl/2016/04/okulary-rownosci-2016-wreczone/> (11.04.2016).
- [2] <http://natemat.pl/154395,obejrzelimy-dziewczyniny-ze-lwowa-komedia-pelna-stereotypow> (10.04.2016).
- [3] <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/50863,Przemoc-w-rodzinie.html> (10.04.2016).
- [4] http://www.tokfm.pl/Tokfm/1,103085,18083135,_Zdazylam_z_kariera__zdazylam_kupic_mieszkanie__ale.html (11.04.2016).